

# POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA

ISSN 1641 – 2075



Nr 10(14) Październik 2001r.

## Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji

### NASZE WSPARCIE TAM POZOSTANIE

- rozmowa z nadinsp.

Zdzisławem

Marcinkowskim

Komendantem

Wojewódzkim Policji z/s  
w Radomiu

### PORADY PRAWNIKA

- zmiany w ustawie  
o Policji

### NSZZ P

- list otwarty  
do Prezydenta RP

### POLICJANT ZA KIEROWNICĄ

- zasady użytkowania  
świeateł awaryjnych

### „OJCZYŻNA I PRAWO”

- nowy sztandar  
w KPP Ciechanów

Trauma w pracy poli-  
cjanta – niektóre problemy



## DZIUPLA ZLIKWIDOWANA

czytaj na str. 3



Dostępny również w internecie !!!

Pismo rozprowadzane jest bezpłatnie. Nakład 1400 egzemplarzy.

Pismo zostało wydrukowane  
dzięki pomocy Zarządu  
Wojewódzkiego NSZZP

**Wiśniew, pow. Siedlce, 02.10.2001r, godz. 7.00** - Policjanci z Komisariatu w Wiśniewie zatrzymali w Mościbrodach samochód dostawczy Ford Transit, którym jechało trzech mężczyzn (w wieku 36, 25 i 17 lat). W samochodzie przewozili oni ok. 500 kg (ok. 1 km) skradzionych ze słupów przewodów elektrycznych. Ponadto w samochodzie policjanci ujawnili i zabezpieczyli broń myśliwską wraz z amunicją, która jak się okazało, także pochodziła z kradzieży. Podczas zatrzymania dwudziestopięcioletni mężczyzna usiłował wręczyć policjantom łopatkę w zamian za odstąpienie od działania, a kiedy celu nie osiągnął próbował uciec, jednocześnie dopuszczając się czynnej napaści na funkcjonariusza. Zaatakowany policjant zatrzymał i obezwładnił sprawcę. Wszyscy trzej zatrzymani zostali osadzeni w policyjnej izbie zatrzymań do wyjaśnienia. Prowadzący postępowanie policjanci z komisariatu w Wiśniewie ustalili wstępnie, że przestępczy proceder mógł trwać od dłuższego czasu. Zatrzymani odpowiadają za kradzieże, a jeden z nich także za próbę przekupstwa i czynną napaść na policjanta. Trwa postępowanie w tej sprawie, które ma wyjaśnić m.in. udział w przestępstwach innych osób.

**Wołomin – Helenów, 01.10.2001r.** – Policjanci KPP w kompleksie leśnym zatrzymali 17-latkę na gorącym uczynku demontażu skradzionego w Markach Poloneza. Na miejscu policjanci znaleźli wiele części samochodowych. Policjanci przeszukali również miejsce zamieszkania zatrzymanego i odnaleźli tam samochód Toyota Corolla, skradziony na terenie działania KP Zielonka. Zatrzymano również 54-letniego mężczyznę, który właśnie demontował ten samochód. Obu zatrzymanych osadzono w PIZ.

**Thuszcz, pow. Wyszaków, 01.10.2001r.** – Policjanci KPP Wyszaków podczas przeszukania prywatnej posesji ujawnili i zabezpieczyli samochód BMW, który został skradziony we wrześniu br. w Wyszakowie oraz dwa silniki od samochodów Opel i Fiat. Zatrzymano właściciela posesji.

**Wołomin, 30.09.2001r.** – Policjanci KPP zatrzymali na gorącym uczynku dwóch sprawców w wieku 17 i 18 lat, którzy wybijając szybę w oknie włamali się do zakładu fryzjerskiego, z którego ukradli suszarkę do włosów i zniszczyli wyposażenie. Straty ok. 2000 zł. Zatrzymanych osadzono w policyjnym areszcie.

**Grójec 30.09.2001r.** – Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 22 i 25 lat, którzy usiłowali wymusić okup na mieszkańcu Warszawy. Podczas zatrzymania jeden ze sprawców próbował uciekać samochodem Fiat Brawa i doprowadził do zderzenia z nieoznakowanym radiowozem.

**Wyszaków, 30.09.2001r. godz. 12:00** – Nieznani sprawcy z parkingu znajdującego się przy kościele ukradli samochód BMW. W wyniku podjętych czynności policjanci odzyskali skradziony samochód podczas likwidacji tzw. „dziupli”. Zatrzymano 49-letniego mężczyznę, a obecnie trwają czynności zmierzające do zatrzymania jego syna podejrzanego o kradzieże samochodów.

**Piaseczno – Głusków 23.09.2001r. godz. 0:10** – Nieznani sprawcy, uzbrojeni w broń palną i kije bejsbolowe, napadli na osoby stojące przed barem. W wyniku zdarzenia 17-latek i 20-latek zostali przewiezieni do szpitala z ranami postrzałowymi, cztery inne osoby doznały ogólnych potłuczeń. Cztery dni później, 27.09.2001r. policjanci z KPP Piaseczno wspólnie z policjantami AT KWP Radom zatrzymali czterech mężczyzn, mieszkańców Piaseczna w wieku 27, 33, 40 i 47 lat, którzy są podejrzewani o w/w czyn, tzn. ciężkie uszkodzenie ciała pięciu mężczyzn przy użyciu broni palnej i innych niebezpiecznych narzędzi. Podczas przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez zatrzymanych, policjanci znaleźli m.in. kominiarki, tłumik do broni palnej, pistolet hukowy.

**Kotuń, pow. Siedlce 23.09.2001r. godz. 1:00** – Policjanci KP podczas kontroli drogowej samochodu Fiat Ducato ujawnili silnik oraz tabliczkę znamionową pochodzące ze skradzionego w Warszawie samochodu Opel Astra. Ponadto podczas przeszukania garażu w miejscowości Jagodne oraz na szrocie w miejscowości Mignosa policjanci ujawnili około 40 pociętych karoserii samochodów zachodnich. Policjanci zatrzymali cztery osoby – kierowcę i pasażera Fiata Ducato oraz właścicieli szrotu i garażu. Kolejne czynności w miejscowości Paczuski, pow. Sokołów Podlaski (28.09.2001), tj. przeszukania i przesłuchania ujawniły kolejnych 7 silników samochodowych z usuniętymi numerami, kilkadziesiąt skrzyń biegów i głowic od silników oraz innych podzespołów i części samochodowych.

**Czosnów, pow. Nowy Dwór Mazowiecki 20.09.2001r. godz. 20:15** - Trzej nieznani sprawcy obezwładnili i doprowadzili do stanu bezbronności obywatela Węgier, któremu następnie ukradli samochód dostawczy IVECO z ładunkiem spodnic damskich. W wyniku podjętych czynności policjanci odnaleźli skradziony samochód oraz zatrzymali 37-letnią kobietę, u której na posesji ujawniono ukryty transport spodnic.

**Stare Babice, pow. Warszawa Zachodnia, 21.09.2001r.** - Policjanci KPP ujawnili w lesie w pobliżu miejscowości Klaudyn, samochód osobowy marki BMW koloru czarny metalik. Podczas oględzin wnętrza samochodu policjanci ujawnili dwa komplety tablic rejestracyjnych. Ponadto stwierdzono, że samochód ten został skradziony na terenie KP Warszawa Mokotów. W samochodzie znaleziono także dokumenty obywatela Niemiec. Samochód wraz z zawartością zabezpieczono, a dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KPP z/s Stare Babice.

**KPP Grodzisk Mazowiecki, 18.09.2001** - Podczas przeszukań policjanci odkryli i zlikwidowali tzw. „dziupłę samochodową”. Policjanci podczas przeszukania prywatnej posesji ujawnili m.in. samochód Opel Vectra skradziony z terenu KP Warszawa Ursynów. Ponadto na terenie przeszukiwanej posesji znajdowały się akcesoria samochodowe z innych pojazdów, samochód Fiat 126p z usuniętymi numerami nadwozia oraz samochód Renault 19, którym poruszali się sprawcy. Policjanci zatrzymali łącznie 10 osób, w tym 4 Polaków podejrzewanych o dokonywanie kradzieży samochodów i 6 obywateli Ukrainy, którzy przebywali na terenie posesji.

**Radom, ul. Moniuszki 12.09.2001r. godz. 7:30** – Policjanci KMP Radom zatrzymali 22-letniego mężczyznę, który jest podejrzany o dokonanie w lipcu br. kradzieży damskiej torebki wraz z kartami bankomatowymi i realizację kilku wypłat. Policjanci przeszukali także pomieszczenia mieszkalne zajmowane przez 35-letniego mieszkańca Radomia i znaleźli tam damską torebkę pochodzącą z przestępstwa.

**Radom ul. 25 czerwca 12.09.2001r. godz. 6:30** – Policjanci KMP Radom zatrzymali 18-letniego S.A. i 15-letniego Z.K. (zam. Radom) podejrzanych o dokonywanie rozbojów na terenie Radomia. Policjanci udowodnili 18-letniemu zatrzymanemu 5 rozbojów dokonanych w okresie od czerwca do września br. i osadzili go w PIZ.

**Piaseczno, 7.09.2001** - Z terenu budowy prowadzonej przez pewną firmę z Piaseczna ukradziono materiały budowlane i narzędzia, na łączną kwotę ponad 10.000 zł. W toku podjętych czynności policjanci ustalili i zatrzymali sprawców kradzieży. Złodziejami okazali się dwaj Polacy (z Sieradza i Włocławka), dwaj Białorusini i czterech złodziei z Ukrainy, wszyscy w wieku od 23 do 41 lat. Skradzione mienie odzyskano.

(tk) (ag) (pch)



## ODZYSKANY TOWAR

**Lesznów, 17.09.2001** - Policjanci z Wydziału Kryminalnego Mazowieckiej KWP, realizując sprawę dotyczącą napadów na TIRy ujawnili w Lesznowie pow. Piaseczno duże ilości sprzętu RTV i AGD.

Kilka dni wcześniej, w nocy z 14/15 września w miejscowości Bielice pow. Sochaczew, nieznanymi sprawcami dokonano napadu na kierującego samochodem TIR obywatela Mołdawii przewożącego samochodem marki MAN z naczepą ładunek kuchenek mikrofalowych, monitorów oraz szlifierek. Przystępcy dokonali napadu w chwili, gdy kierowca wymieniał jedno z uszkodzonych kół. Pokrzywdzony doznał ran tłuczonych głowy i pozostaje w szpitalu. Nazajutrz pojazd wraz z naczepą, ale bez ładunku został odnaleziony pod Grójcem.

Policjanci ze specjalnej grupy do spraw napadów drogowych Mazowieckiej KWP realizując posiadane informacje przeszukali zabudowania w miejscowości Lesznów pow. Piaseczno. W działaniach uczestniczyli również policjanci z KPP Piaseczno i KPP Sochaczew. Podczas przeszukania w znajdujących się tam ma-

gazynach chłodniczych odnaleziono: monitory, kuchenki mikrofalowe, a także przedmioty pochodzące z innych napadów na TIRy, m.in. kuchenki gazowe i pralki automatyczne. Zabezpieczono również znajdujące się na paletach maszyny, prawdopodobnie należące do linii technologicznej do produkcji papierosów. W związku ze sprawą zatrzymano właściciela posesji.



Również w związku z tą sprawą policjanci z KPP Grodzisk Mazowiecki 18 września 2001 w miejscowości Żabia Wola zabezpieczyli kilkadziesiąt sztuk sprzętu AGD, który jak ustalono również pochodzi z napadu na TIRa. Policjanci zatrzymali dwóch podejrzanych w wieku 35 i 38 lat.

### Przypomnijmy:

Rozpracowane przez Mazowiecką KWP gangi napadające na TIRy w latach 1996 – 2000 dokonały około 90 napadów.

**Wrzesień 2000** – Policjanci zatrzymują 17 bandytów, a wśród nich 4 Białorusinów. Podczas przeszukań znaleziono m.in. mundur celnikaw i policyjne radiostacje działające na policyjnej częstotliwości.

**Grudzień 2000** – Policjanci zatrzymują kolejne 7 osób, wśród nich dwóch właścicieli gospodarstwa w miejscowości Pniewy pow. Grójec, na terenie którego znajdowała się złodziejska dziupla. Była to również baza bandytów.

**Styczeń 2001** – Kolejne zatrzymania. Tym razem policjanci zatrzymują właściciela hurtowni w Warszawie, w której legalizowano towary pochodzące z napadów. Zatrzymany przestępca był także właścicielem agencji celnej, a do jego grupy należało 17 osób.

**Luty 2001** – Policjanci zatrzymują sześciu mężczyzn z Warszawy, Wyszkowa i Wołomina – to trzon gangu, który dokonał ok. 12 napadów. Trzech gangsterów jest wciąż poszukiwanych.

To tylko niektóre z przykładów, łącznie aresztowano już ponad 120 sprawców napadów i osób pomagających bandytom. Odnaleziono mienie obejmujące samochody ciężarowe, osobowe, skradziony towar i pieniądze wartości ponad 5.000.000 zł.

(tk)

## DZIUPŁA ZLIKWIDOWANA

We wrześniu b.r. policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Białobrzegach zlikwidowali największą w tym roku tzw. „dziupłę samochodową”.

Zlikwidowana przez białobrzegskich policjantów „dziupła” znajdowała się na prywatnej posesji w Białobrzegach. Podczas



przeszukania, policjanci znaleźli tam 28 silników samochodowych, kilkanaście skrzyń biegów i kilkadziesiąt fragmentów karoserii od wielu samochodów różnych marek. Przystępcy nie zdołali przebić wszystkich numerów silników wymontowanych ze skradzionych aut i dzięki temu

wiele pojazdów zidentyfikowano. Jak się okazało w zlikwidowanej „dziupli” rozbierano na części samochody nie tylko z całego Mazowsza, ale nawet ze Szczecina. Wśród nich było również kilkanaście aut skradzionych w Radomiu.

Zatrzymano właściciela posesji 43-letniego Krzysztofa P., który decyzją Sądu Rejonowego w Grójcu został aresztowany na 3 miesiące.

(ag)

## UWOLNIONY PORWANY

**Wyszków, 27.09.2001 (realizacja)** – Czterech nieznanymi sprawcami, w czwartek 20 września o godz. 13:30, za pomocą czerwonej tarczy „stop” zatrzymali w Raszynie samochód marki Chrysler, którym jechali zameldowani w Warszawie obywatel Wietnamu i jego żona. Sprawcy napadu przeszukali pojazd i używając siły zmusili kobietę do opuszczenia samochodu, a następnie skrupowali jej ręce, wywieźli do lasu kabackiego i tam ją pozostawili. Przystępcy nie ukradli samochodu, ponieważ nie potrafili go uruchomić, uprowadzili natomiast kierującego samochodem obywatela Wietna-

mu. Policjanci KPP Pruszków ustalili, że sprawcy poruszali się zieloną, prawdopodobnie skradzioną Mazdą oraz Polonezem. Ustalili także rysopisy dwóch sprawców.

**Cztery dni później**, w nocy z poniedziałku na wtorek (27/28.09), na bazie ustalonej przez Wydział Kryminalny Mazowieckiej KWP, policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Wyszkowie weszli na teren budowy motelu przy trasie T-8 w miejscowości Gaj, gmina Zabrodzie. Wg informacji mogły być tam przechowywane samochody pochodzące z przestępstwa, w tym służące do porwania Wietnamczyka. W wyniku penetracji zostały odnalezione w sumie cztery samochody, w tym ukradziony w Pruszkowie Mazda oraz Polonez. W wyniku dalszej penetracji w piwnicy budowanego motelu odnaleziono kryjówkę, w której był przetrzymywany porwany. Zatrzymano na miejscu również dwóch mężczyzn (23 i 43 lata, zamieszkali w Warszawie), którzy pilnowali porwanego obcokrajowca. Wietnamczyk był skuty kajdankami i przykuty łańcuchem do metalowego filaru, miał zaklejone oczy. Decyzją sądu, zastosowano areszt dla jednego z zatrzymanych.

(tk)

## Komenda Powiatowa Policji w Mińsku Mazowieckim

### Miasto

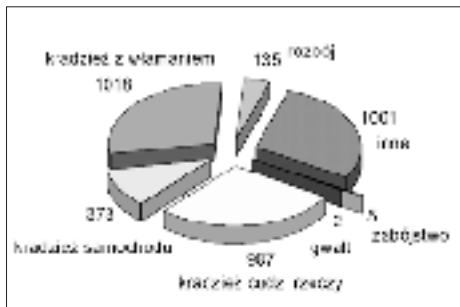
**M  
I  
Ń  
S  
K  
  
M  
A  
Z.**

Mińsk Mazowiecki – miasto powiatowe – leży na Nizinie Mazowieckiej 40 km na wschód od Warszawy przy międzynarodowej trasie Warszawa – Terespol – Moskwa. Ogólna powierzchnia miasta wynosi 1.311 ha. Mińsk Mazowiecki zamieszkuje 34.515 osób. Pierwsze informacje potwierdzające istnienie osady Mińsk pochodzą z 1421 roku. Najcenniejsze zabytki to: XVI wieczny katolicki kościół pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny oraz pałac barokowo – klasycyzm z XVIII w. otoczony parkiem krajobrazowym, założonym przed 1828r. Miasto w swej historii pełniło funkcję miasta powiatowego, które mu powierzono za czasów Królestwa Polskiego w 1866r. W 1976r. zlikwidowano powiat w wyniku zmiany granic administracyjnych województw przez ówczesne

władze PRL. Dziś Mińsk Maz. powrócił do swych tradycji miasta powiatowego.

### Charakterystyka powiatu

Powiat miński obejmuje 9 gmin wiejskich: Cegłów Dobry, Dębe Wlk., Jakubów, Latowicz, Mińsk Maz., Mrozy, Siennica, Stanisławów, 1 gminę miejsko-wiejską – Kałuszyn, oraz 3 gminy miejskie Sulejówek, Halinów i Wesola. Ogólna powierzchnia powiatu wynosi: 118 697 ha zaś liczba ludności około 150,5 tys. osób.



Mimo, że 67,5 % ogólnej powierzchni stanowią użytki rolne i teren mógłby być uważany za typowo rolniczy, to ostatnie lata przeobraziły go przez intensywny rozwój handlu, przetwórstwa, rzemiosła i przemysłu.

### Komenda Powiatowa Policji w Mińsku Mazowieckim.

Komendantem Powiatowym Policji w Mińsku Maz. od 15.03.2001r. jest mł.insp.mgr Franciszek Krusiński. Z dniem 15.12.2000r. KPP w Mińsku Maz. zlikwi-

dowała 11 podległych komisariatów zaś w 12 KP w m. Wesola liczba etatów policyjnych została zwiększona do 48. W strukturze Komendy obecnie funkcjonuje jeden duży komisariat obejmujący swym zasięgiem miasta: Wesola, Sulejówek i Halinów z siedzibą w m. Wesola.

Obecnie w Komendzie Powiatowej Policji w Mińsku Maz. i Komisariacie Policji w Wesolej pracuje 215 policjantów, w tym 13 policjantek i 29 pracowników cywilnych. Dość Komenda wspierana jest przy wykonywaniu prac administracyjnych przez absolwentów szkół w ramach akcji „Absolwent”.

W 2000 roku Policja powiatu mińskiego wszczęła 3788 postępowań przygotowawczych – w stosunku do roku poprzedniego wzrost o 19,6%. Stwierdzono 3303 przestępstwa tj. o 9,8% więcej niż w roku 1999. W zakresie przestępczości kryminalnej wszczęto ogółem 3315 postępowań przygotowawczych. Nastąpił wzrost o 21%. Stwierdzono 3024 przestępstw tj. o 7,9% więcej. Powyższe dane wskazują, że rok 2000 zaznaczył się wzrostem przestępczości

Zjawiskiem niepokojącym jest wzrost kra-



dzieży mienia. W kategorii tej wyróżnia się między innymi kradzież samochodów, których w roku 2000 stwierdzono 335, wzrost w stosunku do roku 1999 o 72. Tendencje spadkowa w roku 2000 odnotowano w kategorii kradzieży z włamaniem gdzie stwierdzono o 191 przestępstw mniej aniżeli w 1999r.

Przez Mińsk Maz. przebiega trasa nr 2 Warszawa – Terespol – Moskwa. W roku 2000 zaznaczył się również wzrost zaistniałych zdarzeń drogowych.

Ogółem zaistniało 351 wypadków drogowych - wzrost o 40, oraz odnotowano 1526 kolizji drogowych – wzrost o 253 .

W ciągłym zainteresowaniu Policji mińskiej jest zahamowanie rozmiarów przestępstw popełnianych przez nieletnich – w 2000 roku 103 nieletnich dopuściło się 80 czynów karalnych. Wielokrotnie inspirowano działania profilaktyczno – propagandowe stosownie do występujących zagrożeń w tym za pośrednictwem lokalnej i regionalnej prasy. Propagowano działania

profilaktyczno – zapobiegawcze w ramach działań „Bezpieczne Miasto” oraz prewencji kryminalnej, w ramach których organizowano akcje informacyjno – ulotkowe „Osiedle zagrożone włamaniami i kradzieżami samochodów”. Pro- wadzono akcje propagandowe dot. przemo- cy w rodzinie. Docierano do obywateli po- przez stały kontakt z prasą lokalną. Orga- nizowano w szkołach i placówkach wycho- wawczych spotkania z młodzieżą na tema- ty związane z nar- komanią i al- koholi-



z m e m .

Wspólnie z radnymi miasta i gmin przeprowadzono konkurs „Moja Bezpieczna Droga do Szkoły” dla dzieci klas I- III szkół podstawowych. Oddano do druku cykl książek edukacyjnych dla dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych. Na bieżąco Policja współpracuje ze Strażą Miejską, Strażą Ochrony Kolei i Żandarmerią Wojskową, z którymi organizowane są wspólne patrole w miejscach szczególnie zagrożonych.

Do spektakularnych spraw zrealizowanych przez KPP w Mińsku Mazowieckim w 2000 roku należą:

1. Odzyskanie towaru pochodzącego z 7 napadów na TIR-y na ogólną sumę 400.000 zł. oraz samochodu ciężarowego STAR. W stosunku do podejrzanych Sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.
2. Ustalenie sprawców napadu rabunkowego na mieszkanie w m. Michałów z użyciem broni palnej. Odzyskano 2 jednostki broni palnej, 15.000 USD oraz złotą biżuterię pochodzącą z napadu. W stosunku do podejrzanego zastosowano areszt tymczasowy.
3. Zatrzymanie grupy przestępczej dokonującej wymuszeń rozbójniczych, aresztowano 4 podejrzanych, odzyskano ładunki wybuchowe wypełnione trotylem.
4. Zatrzymano 4 osobową grupę przestępczą, która dokonała napadu rabunkowego, podpaleń zbrodniczych oraz usiłowania zabójstwa.

.xxx



## ZMIANY W MAZOWIECKIEJ KWP



NASZE WSPARCIE TAM POZOSTANIE  
- mówi nadinspektor **Zdzisław Marcinkowski**,  
Komendant Wojewódzki Policji z/s w Radomiu

- Od 18 października 2001 roku siedem komend powiatowych Policji wokół Warszawy przechodzi do Komendy Sto-

tecznej i tym samym w Mazowieckiej KWP pozostaje 30 powiatów.

- Jest to wynik zmian w ustawie o Policji, zmian które wchodzi w życie właśnie 18 października, zgodnie z literą tej ustawy w miesiąc po jej opublikowaniu. Komendy powiatowe Legionowo, Wołomin, Otwock, Piaseczno, Pruszków, Grodzisk Mazowiecki i Warszawa Zachodnia przechodzą pod jurysdykcję Komendanta Stołecznej Policji. Jest to niełatwy teren, zagrożony przestępczością o wiele bardziej niż inne powiaty Mazowsza, nie licząc na-

szych czterech komend miejskich. Teraz musimy wzmocnić ten drugi pierścień wokół nowej KSP - mam na myśli „trudne” powiaty jak Mińsk Mazowiecki, Nowy Dwór Mazowiecki, Żyrardów, Wyszaków, Grójec czy Sochaczew.

Na pewno Komendzie Stołecznej łatwiej będzie rozwiązywać pewne problemy wokół Warszawy, nie tylko ze względu na odległość, ale przede wszystkim ze względu na naturalne więzi i kontakty mieszkańców tych powiatów, jak również grup przestępczych, z Warszawą. Jednocześnie jednak podkreślam, że przez te trzy lata współpraca z oddawanymi teraz powiatami ułożyła się nam bardzo dobrze, dopracowaliśmy się pewnych rozwiązań i nie zapominajmy, że to właśnie kilkadziesiąt wygospodarowanych w naszej Komendzie Wojewódzkiej etatów przekazałem do wspomnianych komend. To wsparcie tam zostanie, z korzyścią dla mieszkańców. Niezależnie przecież do

której komendy dany powiat należy, to Policję mamy jedną i mieszkańcy naszego województwa muszą być należycie chronieni.

- Mieszkańcy Mazowsza zapewne nie zauważą zmian, ale nasze zadania zostaną trochę zmodyfikowane.

- W związku z tą wielką reorganizacją będą również rekonstruowane niektóre wydziały i ośrodki zamiejscowe w naszej KWP, powołana komisja dostosowuje nasze struktury do obecnie obowiązującego prawa i podziału terytorialnego. Nie ukrywam, że bardzo wielu policjantów z Komendy Wojewódzkiej zostanie przesuniętych do bezpośredniego wykonawstwa do wspomnianych wcześniej najbardziej zagrożonych, pozostających w naszych strukturach komend powiatowych.

Korzystając z okazji policjantkom i policjantom, pracownikom cywilnym i kierownictwom przekazywanych komend powiatowych serdecznie dziękuję za współpracę i życzę, aby nadal skutecznie wykonywali swoje zadania, tak by byli jak najlepiej postrzegani przez mieszkańców których chronią.

rozmawiał: *Tadeusz Kaczmarek*

## OJCZYŻNA I PRAWO

„Ojczyzna i prawo” tymi słowami w ciepłe sierpniowe przedpołudnie 4-go sierpnia 2001r. rozpoczęła się kolejna karta w historii ciechanowskiej Komendy Powiatowej Policji. Uroczystość nadania sztandaru poprzedziła msza polowa, której przewodniczył ordynariusz diecezji płockiej ks. bp. profesor Stanisław Wielgus, który również poświęcił sztandar. Po mszy wszyscy jej uczestnicy udali się na Plac Kościuszki gdzie nastąpiło uroczyste przekazanie sztandaru przez Komendanta Wojewódzkiego Policji z/s w Radomiu nadinsp. Zdzisława Marcinkowskiego Komendantowi Powiatowemu Policji w Ciechanowie nadkom. Zbigniewowi Skałkowskiemu. Uroczystość

zaszczycili swą obecnością przedstawiciele samorządu, politycy, fundatorzy sztandaru. Tak jak w innych jednostkach tak i przy naszej uroczystości nie zabrakło również kompanii



reprezentacyjnej KSP i orkiestry. Zaproszeni goście w swych przemówieniach nie szczędzili słów uznania dla zaangażowania ciechanowskich policjantów w trud zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom,

jednocześnie wskazując na wielkie wyzwania chwili obecnej, gdy trzeba jeszcze efektywniej wykorzystać potencjał ludzki zgromadzony w naszej jednostce policji, by prospołeczny charakter naszej pracy nie zawierał się wyłącznie w wypowiedziach i zamierzeniach czysto teoretycznych.

Kolejnym punktem programu był festyn policyjny zorganizowany na stadionie MOSiR w Ciechanowie, gdzie zaprezentowano tresurę psów, działania kompanii AT oraz utrwalanie kryminalistyczne śladów linii papilarnych. Podczas festynu nie zapomnieliśmy o najmłodszych mieszkańcach naszego miasta – właśnie dla nich zorganizowaliśmy konkursy, uczestnictwo, w których gwarantowało słodką nagrodę.

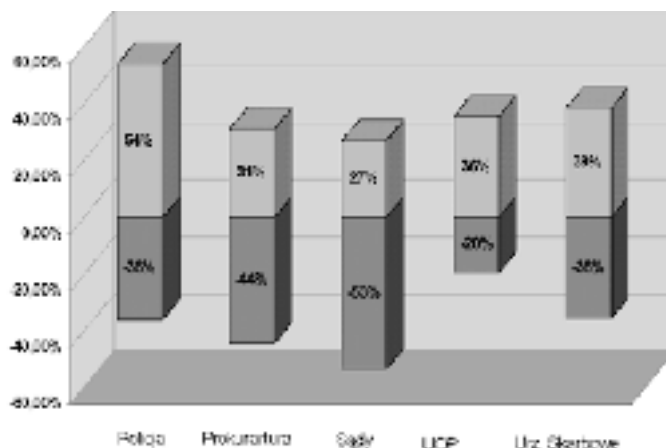
podkom. *Leszek Goździewski*  
oficer prasowy KPP w Ciechanowie

## CORAZ LEPIEJ!

W dniach 8 – 9 września 2001r. Sopocka Pracownia Badań Społecznych przeprowadziła na reprezentatywnej grupie 1020 dorosłych mieszkańców Polski kolejne kwartalne badanie, oceniające działalność instytucji życia publicznego.

W stosunku do podobnego badania, przeprowadzonego w czerwcu bieżącego roku, odsetek pozytywnych ocen pracy Policji wzrósł o kolejne 0,7% i osiągnął poziom 53,9%. Jednocześnie znacząco – o 3,9% - obniżył się odsetek ocen złych i wynosi 36,1%.

Są to zdecydowanie najlepsze wyniki oceny pracy Policji, jakie udało się osiągnąć od jej powołania w 1990r. Warto przypomnieć, że w grudniu 1989r. zaledwie 34,4% ankietyowanych dobrze oceniali działalność Policji.



## PORADY PRAWNIKA



W związku z wejściem w życie z datą 17.10.2001r. ustawy z dnia 6 lipca 2001r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, wprowadzającej w treści art. 5 par. 3 istotne zmiany w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990r. – o Policji (Dz. U. z r.2000, Nr 101, poz. 1092 i z 2001 Nr 41, poz. 465) uprzejmie informuję PT Czytelników, że z dniem 17.10.2001r. ulegają zmianie zasady odpowiedzialności policjantów za wykroczenia. Zgodnie z wymogiem zawartym w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997r., która w art. 237 przyjęła, że tylko przez okres 4 lat od wejścia w życie Konstytucji orzekać mogą kolegia ds. wykroczeń, ustawa – przepisy wprowadzające ... zakłada w art. 3 par. 2, że z chwilą wejścia w życie nowego kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia traci moc k.p.w. z roku 1971, przepisy go wprowadzające oraz ustawa o

ustroju kolegiów ds. wykroczeń z tegoż roku. Nowy k.p.w. przekazuje wszystkie sprawy o wykroczenia sądom, co jednocześnie oznacza zniesienie kolegiów ds. wykroczeń. Jednocześnie tracą swą moc wszystkie inne przepisy o charakterze proceduralnym dotyczące postępowania o wykroczenia, zawarte w innych aktach prawnych. Cytowana ustawa w Dziale II wprowadza istotne zmiany w przepisach obowiązujących.

W art. 5 par.3 zawarte są zmiany w ustawie o Policji, polegające na:  
1. Skreśleniu w art. 134 – ust.2, określający możliwość, oprócz kar dyscyplinarnych określonych w ust.1, wymierzenie także kary zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i innych pojazdów na okres od 6 miesięcy do 3 lat, przy założeniu, że karę tę wymierza się tylko za naruszenie przepisów o ruchu drogowym, podlegające orzecznictwu kolegium ds. wykroczeń.  
2. Skreślenie art. 136 i 137 – określających odpowiedzialność dyscyplinarną policjantów za wykroczenia podlegające rozpoznaniu w trybie przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, a także odpowiedzialność w trybie postę-

powania mandatowego, w trybie przepisów k.p.w. oraz innych przepisów szczególnych, a także, w powiązaniu z zapisami art. 136 – art.137 odnoszący się do terminu przedawnienia.

3. Utrzymaniu w mocy art. 138 – określającego odpowiedzialność dyscyplinarną policjantów za czyny zagrożone karą porządkowymi oraz zastosowania kary grzywny w celu przymuszenia. Skreślono natomiast zdania 2 w ust.3 niniejszego artykułu – określające zastosowanie w powyższych przypadkach przepisu art. 136 ust.5

4. Dodano także ust.4 – określający, że wniosek o ukaranie dotyczące komendantów wojewódzkich, ich zastępców oraz policjantów pełniących służbę w KGP kieruje się do Komendanta Głównego Policji.

Zmiany te związane są z poglądem, aby wobec równości obywateli względem prawa funkcjonariusz służb Policji, UOP, Straży Granicznej i Służby Więziennej, podobnie jak żołnierze począwszy od wejścia w życie nowego k.k. w 1997r., odpowiadali za wykroczenia pospolite na zasadach ogólnych, a więc przed sądami, a nie wyłącznie dyscyplinarnie.

*mgr Leszek Kobylski*  
Radca Prawny KWP z/s w Radomiu

## POLICJANT ZA KIEROWNICĄ...



Jak dawać przykład innym radzi:  
Naczelnik WRD mł.insp. Ryszard Zieliński  
**Światła awaryjne.**

Z a s a d y u z y t k o w a n i a ś w i a t e ł a w a r y j n y c h zostały określone w art. 50, 57 i 58 Prawo o ruchu drogowym. W świetle tych przepisów światła awaryjne powinny być używane wyłącznie do sygnalizowania postoju lub zatrzymania pojazdów silnikowych lub przyczep w

następujących przypadkach:  
- kierujący pojazdem jest obowiązany sygnalizować postój pojazdu silnikowego lub przyczepy z powodu uszkodzenia lub wypadku (art.50 prd);  
- kierujący pojazdem przewożący zorganizowaną grupę dzieci lub młodzieży w wieku do 18 lat jest obowiązany włączyć światła awaryjne podczas wsiadania lub wysiadania dzieci i młodzieży (art. 57 prd);

- kierujący pojazdem przeznaczonym konstrukcyjnie do przewozu osób niepełnosprawnych jest obowiązany włączyć światła awaryjne podczas wsiadania lub wysiadania osoby niepełnosprawnej (art. 58 prd). W innych przypadkach używanie światła awaryjnych jest zabronione (art. 97, 90 KW). Na przykład holowanie pojazdu z włączonymi światłami awaryjnymi, postój sprawnego pojazdu w miejscu zabronionym z włączonymi światłami awaryjnymi. Światła te podczas holowania mogą wprowadzić w błąd innych kierujących co do zachowania pojazdu na drodze przez uniemożliwienie zasygnalizowania zamiaru zmiany pasa ruchu lub kierunku jazdy.

## LEPIEJ, ALE...

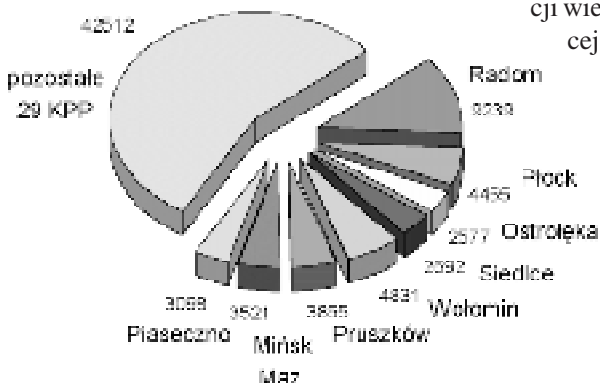
Wg danych statystycznych od początku stycznia do końca września 2001 roku na terenie działania Mazowieckiej KWP zanotowano 76.680 przestępstw (o 11.330 więcej niż w tym samym czasie w roku ubiegłym), ale pomimo tego wykrywalność

wzrosła do 53,3% (w roku ubiegłym 49,2% - czyli wzrost wykrywalności o 4,1%). Liczby te świadczą, że pomimo znacznego (bo aż o 18%) wzrostu przestępczości (a to zależy przecież od kondycji społeczeństwa i stanu całego wymiaru sprawiedliwości), wzrosła znacznie skuteczność mazowieckich policjantów.

Natomiast w Radomiu, w którym z racji wielkości popełnianych jest najwięcej przestępstw na Mazowszu (bez Warszawy), w ciągu trzech pierwszych kwartałów tego roku popełniono 7139 przestępstw i jest to nieznacznie mniej niż w roku ubiegłym (7157), ale niestety wykrywalność w Komendzie Miejskiej Policji spadła z 48,6% w 2000 roku do 42,4% w 2001 roku (spadek o 6,2%).

W całym powiecie radomskim, łącznie z Pionkami i Iłżą, zanotowano 9239 przestępstw (wykrywalność w całym powiecie 46,8% - spadek o 4,6%, w Iłży wykrywalność 73,7%, w Pionkach 64%).

Dla porównania:  
KMP Płock - 4455 przest. stw. (wykrywalność 59,4%, wzrost o 10,5%)  
KMP Ostrołęka - 2577 (61,5%, + 9,2%)  
KMP Siedlce - 2592 (56,7%, + 6,2%)  
KPP Wołomin - 4831 (32,1%, + 1,8%)  
KPP Pruszków - 3855 (43%, + 5,7%)  
KPP Mińsk Maz. - 3521 (36,3%, - 0,2%)  
KPP Piaseczno - 3098 (35,1%, + 2,2%)  
W Radomiu od początku roku ukradziono już 579 samochodów (wzrost o 17%), a na całym Mazowszu 4246 (spadek o 3,3%). W Wołominie skradziono 718 pojazdów (spadek o 7%), a w Pruszkowie 400 (wzrost o 0,5%)



*kom. Tadeusz Kaczmarek*



## TRAUMA W PRACY POLICJANTA - NIEKTÓRE PROBLEMY

W poprzednim artykule zajmowaliśmy się zagadnieniem traumy w pracy policjanta, dziś chciałabym kontynuować ten temat. Zdarzenie traumatyczne jest to zdarzenie, w którym narażone jest życie lub zdrowie osoby, albo bycie świadkiem takiej sytuacji. Może być to wiadomość o nagłej i nienaturalnej śmierci bliskich nam osób, złe rokująca diagnoza medyczna w stosunku do nas lub osób nam bliskich.

Uraz psychiczny jest tym silniejszy im wyraźniej zdefiniowany, widoczny jest jego sprawca. Udział dzieci w zdarzeniu w sposób zdecydowany nasila traumę. Zwykle wydaje się nam, że tragicznych w skutkach zdarzeń można było uniknąć, albo też mamy odczucie, że nie powinny nas one spotkać. Nigdy nie jesteśmy na nie przygotowani; pozostawiają w nas nieprzyjemne i bolesne wspomnienia, lęk i niepewność.

Takie zdarzenia często mogą wywołać całe łańcuchy reakcji psychologicznych i fizjologicznych, które są normalną reakcją na sytuacje wysoce zagrażające.

Tym co chroni wielu policjantów przed negatywnymi skutkami traumatycznych zdarzeń jest "rutyna", ale ona mogła by być tematem na osobny i dość długi artykuł. W tym miejscu należy opisać niektóre reakcje, które mogą się pojawić pod wpływem silnego stresu (reakcje emocjonalne i poznawcze).

### REAKCJE EMOCJONALNE:

- szok – zdarza się, że ludzie czują się tak jakby ktoś obudził ich właśnie z koszmarnego snu i nie do końca orientują się, czy to, co się stało było jawą czy snem;

- przygnębienie, smutek, apatia;

- gniew, drażliwość – często pojawia się dręczące pytanie „dlaczego właśnie mnie to spotkało?” i poszukiwanie „kozła ofiarnego”. Wewnętrzne napięcie, negatywne emocje mogą się kumulować i prowadzić do niekontrolowanych wybuchów złości, nawet wobec osób, które nie mają nic wspólnego z zaistniałą sytuacją;

- niepokój, lęk, przerażenie, strach – załamuje się system wartości, przekonanie o tym, że światem rządzą jakieś dające się przewidzieć prawidłowości. Ludzie często obawiają się, że podobne zdarzenie może się powtórzyć i odczuwają obawę o bezpieczeństwo osób, które kochają;

- wstyd – wydaje się nam, że być może nie wykorzystaliśmy wszystkich możliwości, aby uniknąć niebezpieczeństwa;

- poczucie winy – osoby obwiniają się, że zrobili za mało aby zapobiec tragedii;

- bezradność, bezsilność – ludzie czują się pozbawieni kontroli nad własnymi uczuciami i reakcjami, mogą obawiać się, że „wariują” i wstydzą się swojego zachowania;

- utrata zaufania do siebie, wiary w siebie;

- uczucie wyobcowania, odizolowania - ludzie czują się osamotnieni i wyobcowani z najbliższego otoczenia;

- odrętwienie emocjonalne (poczucie zamrożenia), utrata zainteresowania otaczającą rzeczywistością – ludzie często przeżywają trudności

związane z powrotem do codziennego życia. Sprawy, które przed zdarzeniem były interesujące, ważne przestają ich zajmować. Często relacjonują, że są „wyprani z uczuć”, nie ich nie cieszy, nie interesuje, na niczym im nie zależy.

### REAKCJE POZNAWCZE:

- zaburzenia pamięci - niemożność przypomnienia sobie istotnych szczegółów zdarzenia;

- zaburzenia koncentracji;

- trudności w podejmowaniu decyzji;

- natrętne obrazy i myśli – bolesne doświadczenia, obrazowe wspomnienia minionych zdarzeń mogą „wciskać się” do głowy. Osoba może nie chcieć o nich myśleć, chce o nich zapomnieć,



lecz one natrętne powracają, często w najmniej oczekiwanych momentach. Owe myśli i obrazy mogą pojawiać się na jawie, kiedy człowiek próbuje normalnie żyć lub też w snach. Może się zdarzyć, że staną się one tak wyraziste i dokładne, że zaczniesz przeżywać całe zdarzenie od nowa;

- ponowne przeżywanie zdarzenia (z detalami, jak na filmie).

### REAKCJE FIZYCZNE

to zmęczenie i szybkie bicie serca (wrażenie, że zaraz wyskoczy z klatki piersiowej). Tuż po zdarzeniu mogą pojawić się:

- drżenia (mrowienia) całego ciała, kończyn;

- mdłości, biegunki, wymioty;

- trudności z oddychaniem (zasychanie w gardle, krótki płytki oddech, ściśnięcie gardła);

- ucisk w klatce piersiowej;

- niepokój ruchowy;

- bóle głowy, karku, kręgosłupa oraz inne bóle mięśniowe;

- zaburzenia snu (trudności z zasypianiem, częste przebudzenia, zrywanie się o świcie i kłopot z ponownym zaśnięciem, koszmary senne).

Reakcje opisane powyżej mogą się ewentualnie pojawić u osób biorących udział w zdarzeniu traumatycznym i taki stan może się utrzymywać przez pewien czas, przez co mogą one wymagać fachowej pomocy.

### Jak możemy pomóc osobie, która była uczestnikiem zdarzenia traumatycznego:

Bezpośrednio po zdarzeniu dużą rolę odgrywa postawa kolegów i bezpośrednich przełożonych: „jesteśmy z tobą”, „miej nadzieję, że wszystko dobrze się skończy”, „przetrawmy to razem” - te i podobne słowa są przejawami tak cennego w tym momencie wsparcia. W razie potrzeby dobrze jest zadbać o opiekę medyczną i poinformować najbliższych.

Potem ważna jest dla tej osoby zrozumienie tego, co się stało, odzyskanie kontroli nad rzeczy-

wistością i własnymi emocjami, odzyskanie wiary w siebie i w innych ludzi oraz nabranie dystansu do wydarzenia i poczucie bycia akceptowanym. W dalszym ciągu ważne jest wsparcie, jakiego mogą udzielić przełożeni, koledzy – to właśnie ich postawa może zmniejszyć lub zwiększyć traumę jaką niesie zdarzenie.

### Co możesz zrobić jeśli byłeś uczestnikiem zdarzenia traumatycznego:

Nie oczekuj, że tragiczne wspomnienia i nieprzyjemne odczucia i emocje szybko znikną – zazwyczaj jest tak, że powracają i odchodzą co jakiś czas. Próby zapomnienia tego, co się stało, unikania ludzi, sytuacji przypominających zdarzenie, pomagają tylko na chwilę. Bywa, że nie można zapomnieć tego, co się stało – myśli, obrazy mogą powracać niezależnie od tego jak bardzo się starasz o nich zapomnieć. To, co możesz próbować osiągnąć, to stan, w którym te przypomnienia nie będą już tak dramatycznie bolesne.

Poprawa samopoczucia wiąże się z ujawnianiem własnych uczuć i problemów związanych z sytuacją jaką przeżyłeś. Z tego względu mówienie o tym może być pomocne. Zamykanie się w sobie, nie pozwalanie sobie na okazywanie uczuć, duszenie wszystkiego w sobie i udawanie, że nic niepokojącego się nie dzieje może powodować dalsze trudności i problemy.

Spróbuj opowiedzieć komuś o tym co się stało. Błędem jest sądzić, że „nikt tego nie zrozumie”. Oczywiście taka rozmowa może być trudna i zawstydzająca, ale naprawdę pomaga. Jednak nie staraj się angażować w swoje problemy zbyt wielu osób – znajdź jedną, która darzysz zaufaniem i możesz z nią porozmawiać w trudnych chwilach.

Dbaj o swoją kondycję, nie pij i nie pal zbyt dużo. Możesz mieć wrażenie, że używki pomagają ci obniżyć napięcie, jednak jest to efekt chwilowy. Podobnie jest z lekami nasennymi i uspakajającymi – one same, bez twojego udziału nie rozwiążą problemu. Jeśli prowadzisz samochód – rób to uważnie, badania pokazują, że wtedy, gdy przeżywamy silny stres jesteśmy bardziej podatni na wypadki.

### O pomoc można prosić w każdej chwili szczególnie wtedy, gdy:

- niepokojące Cię reakcje trwają dłużej niż miesiąc, kiedy pomimo upływającego czasu czujesz się wciąż napięty, wyczerpany, trudno jest Ci kontrolować własną złość, jesteś bardzo przygnębiony;

- kiedy czujesz się odrętwiały i nic nie jest w stanie cię zainteresować;

- jeśli ciągle masz kłopoty z zasypianiem, dręczą cię koszmary;

- jeśli nie masz z kim porozmawiać, a czujesz taką potrzebę, jeśli Twoje stosunki w pracy uległy wyraźnemu pogorszeniu od czasu trwania zdarzenia;

- jeśli wydaje Ci się, że palisz, pijesz za dużo lub zażywasz zbyt dużo leków.

st. post Anna Panasz

Podczas pisania artykułu korzystałam z:

Lis – Turlejska M. - Procedury debriefingu dla pracowników pomocy humanitarnej - Nowiny Psychologiczne nr 1/2000;

Merecz D. - Materiały szkoleniowe - Rynia 2000r, Zimbardo G., Ruch I. - Psychologia i Życie - Warszawa 1988r;

ulotka informacyjna Zespołu Psychologów KWP z siedzibą w Radomiu.

# List do Prezydenta RP

Szanowny Panie Prezydencie

W imieniu związków zawodowych zrzeszających funkcjonariuszy służb mundurowych: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej, Służby Więziennej zwracamy się do Pana – jako konstytucyjnego gwaranta suwerenności i bezpieczeństwa państwa – z apelem o powstrzymanie nieodpowiedzialnych zapędów niektórych decydentów godzących bezpośrednio w bezpieczeństwo wewnętrzne państwa.

Funkcjonariusze naszych służb pełniąc służbę – z narażeniem zdrowia i życia często w ekstremalnych warunkach fizycznych i psychicznych – własne bezpieczeństwo osobiste muszą mieć przez Państwo zapewnione.

Bez spełnienia tych warunków, wszelkie dyskusje i eksponowane społeczeństwu obietnice, dotyczące skuteczności organów państwa w walce z przestępczością, zapewnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego, pozostaną tylko politycznymi deklaracjami.

Zapowiadane przez Rząd cięcia budżetowe, dotyczące służb mundurowych, mimo zaangażowania funkcjonariuszy, doprowadzą do sytuacji, w której nie będziemy mieli środków technicznych na niesienie pomocy i zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom.

Władze krajowe naszych związków zawodowych są od kilkunastu miesięcy systematycznie informowane o wzrastającym poczuciu zawodowej frustracji i zniechęceniu, związanych zarówno z ogromnym przeciążeniem wykonywanych zadań służbowych oraz brakiem przejrzystych reguł na perspektywnie korzystną zmianę istniejącej sytuacji. Dotyczy to funkcjonariuszy wszystkich – reprezentowanych przez nas – służb mundurowych.

Negatywna ocena panujących aktualnie warunków pełnienia służby, jej stabilności i atmosfery pracy – czyli podstawowych czynników

wpływających na jej skuteczność – w ostatnim okresie gwałtownie się nasiliła. Niewątpliwie wpływ na tę sytuację mają informacje i wypowiedzi, dotyczące likwidacji lub drastycznego ograniczenia, praktycznie wszystkich świadczeń socjalnych związanych z charakterem pełnionej służby.

Jako przedstawiciele funkcjonariuszy służb mundurowych zdecydowanie protestujemy przeciwko nazywaniu tych świadczeń „przywilejami”. Odbieramy to jako kolejny, powtarzający się cyklicznie od lat, atak na nasze formacje, obliczony na społeczny poklask, w rzeczywistości będący próbą zrzucenia odpowiedzialności za doprowadzenie do kryzysowej sytuacji finansów publicznych.

Panie Prezydencie.

Jako funkcjonariusze służb mundurowych dostrzegamy potrzebę ratowania i naprawy budżetu państwa. Jednak nie może być tak aby kolejny raz te grupy społeczne i zawodowe ponosiły tak wysokie koszty.

W 1994r. drastycznie ograniczono nasze dotychczasowe świadczenia socjalne, a w szczególności zmieniono uprawnienia emerytalne, wprowadzając w zamian – kompromisowo – płacową waloryzację emerytur. Z tej swoistej umowy społecznej pozostaje tylko wspomnienie.

Nakłady finansowe na wydatki rzeczowe na funkcjonowanie naszych służb z roku na rok są realnie zmniejszane, a propozycje na rok 2002 będą stanowić 50% nakładów roku 2000.

Obecne propozycje Rządu zmierzają praktycznie do likwidacji wszelkich świadczeń, przy czym ewentualnie osiągnięty efekt ekonomiczny będzie nieporównywalny do nieuniknionych strat społecznych.

Wzrost przestępczości, w tym: pospolitej, kryminalnej i zorganizowanej, zwiększenie się przemytu i nielegalnej migracji, jak również wzrost

zagrożeń pożarowych, losowych skutków klęsk żywiołowych zwiększy poczucie zagrożenia obywateli, a koszt jaki może ponieść państwo z tego tytułu będzie ogromny w porównaniu z zyskami skarbu państwa płynącymi z likwidacji świadczeń i zamrożenia uposażenia dla funkcjonariuszy.

Po raz kolejny czeka nas również lawina odejść ze służby najbardziej doświadczonych: funkcjonariuszy Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Służby Więziennej, co także spowoduje destabilizację i konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów.

Negatywne skutki powstałej sytuacji będą nie do odtworzenia przez kilka najbliższych lat, a ekonomiczne koszty przyszłej operacji naprawczej wielokrotnie przewyższą proponowane aktualnie przez Rząd iluzoryczne oszczędności.

Panie Prezydencie.

Funkcjonariusze służb mundurowych oczekują od Pana – zgodnie z wieloletnimi obietnicami i zapewnieniami wszystkich opcji politycznych – poprawy, a nie pogorszenia warunków pełnienia służby.

Dalecy jesteśmy od wykorzystywania przewidzianych prawem środków – do akcji protestacyjnej włącznie.

Wyrażamy przekonanie, że działania pana Prezydenta i polityków odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa i jego obywateli doprowadzą do pozytywnych decyzji.

*Antoni Duda*

Przewodniczący

Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ Policjantów

*Jacek Zakrzewski*

Przewodniczący

Krajowej Komisji Wykonawczej

NSZZ funkcjonariuszy Straży Granicznej

*Bronisław Ogonek – Obierzyński*

Przewodniczący

NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa

*Piotr Kołodziński*

Przewodniczący Zarządu Krajowego

Związku Zawodowego Strażaków „Florian”

## Pan Antoni Pietkiewicz Wojewoda Mazowiecki

Zarząd Wojewódzki Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów KWP z/s w Radomiu zwraca się do Pana Wojewody z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie:

- co jest przyczyną zmniejszenia budżetu na rok 2002 dla Komend: Wojewódzkiej i Stołecznej Policji o łączną kwotę 1.000 tys. zł (milion zł) w stosunku do przekazanej Panu Wojewodzie dla tych jednostek przez Ministerstwo Finansów (pismo p. Minister Wasilewskiej – Trenkner z dn. 1.10.br. Ldz. FB3-066-ZK/9970/01/2001).

Tragiczna sytuacja policjantów województwa mazowieckiego w 2001r. jest Panu Wojewodzie doskonale znana. Utrzymanie sprawności działania jednostek Policji w roku bieżącym możliwe jest jedynie dzięki oszczędnościom czynionym bezpośrednio na kieszeni policjantów między innymi poprzez:

- zablokowanie przyjęć do policji i zlecenie dodatkowych zadań już zatrudnionym,  
- przekazywanie środków z wacatów i częściowo z funduszu nagród na potrzeby rzeczowe,

- ograniczenie badań profilaktycznych,  
- ograniczenie wykupu ulg na przejazdy PKP,  
- opóźnienia wypłat świadczeń dla policjantów (równoważnika za umundurowanie, remont mieszkań, świadczeń urlopowych itp.).

W roku 2001 budżet jednostek policji uległ dalszemu okrojaniu, w tym również za sprawą autonomicznej decyzji Pana Wojewody. Uprzejmie Pana informuję, że jeżeli władzom województwa nie zależy na utrzymaniu sprawności działania Policji, zapewnieniu bezpieczeństwa obywatelom, to nie dopuścimy w roku przyszłym do sytuacji, żeby policjanci z własnej kieszeni dopłacali do funkcjonowania jednostek, bo jak Panu wiadomo, większość rodzin policyjnych żyje na poziomie minimum egzystencji i zarówno

fundusz nagród jak i fundusz świadczeń w właściwej wysokości i odpowiednim terminie musi trafić do rąk ciężko pracujących policjantów i ich rodzin.

Upatrywaliśmy do tej pory w Panu Wojewodzie sojusznika w prezentowaniu odpowiednim władzom stanu finansowego jednostek policji naszego województwa. Nie ukrywam, że Pana decyzja o zmniejszeniu budżetu wywołała rozgoryczenie i rozczarowanie w naszych szeregach. Oczekuję, że Pan Wojewoda po przeanalizowaniu swojej decyzji ustali budżet Policji województwa mazowieckiego na poziomie nie niższym niż naliczenia Ministerstwa Finansów i jednocześnie podejmie działania zmierzające do dostosowania wielkości tego budżetu do faktycznych potrzeb.

**Z wyrazami szacunku**

*Zbigniew Dąbrowski* Przewodniczący

Zarządu Wojewódzkiego NSZZP

Komendy Mazowieckiej Policji w Radomiu



## Petycja wręczana radomskim parlamentarzystom

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ Policjantów w obliczu zagrożenia systemu bezpieczeństwa państwa, wynikającego z katastrofalnego stanu jego finansów, wyraża dezaprobatę wobec zamierzeń dalszego zmniejszenia nakładów na funkcjonowanie Policji.

Dotychczasowe reformy realizowane drogą m.in.:

- zmiany zasad finansowania Policji
- zmiany waloryzacji rent i emerytur z płacowej na cenową
- włączenie Policji i innych służb mundurowych do powszechnej ustawy emerytalnej, to niemalże siłowe rozwiązania, które nigdy nie uzyskały akceptacji naszego środowiska. Towarzyszące procesom niechlubnych reform pseudokonkursy na kierownicze stanowiska w policji stały się furtką otwierającą przedpole do lokalnych rozgrywek, w tym również politycznych. Takim metodom i destrukcyjnym uderzeniom w obywatela i policyjny warsztat pracy zdecydowanie się przeciwstawiamy.

KKW NSZZP za niedopuszczalne, a wręcz graniczące z sabotażem uważa propozycje:

- 1) zamrożenia płac policjantów i innych służb mundurowych;
  - 2) zamrożenia lub likwidacji ustawowych należności Policji i innych służb mundurowych;
  - 3) blokady nowych etatów;
  - 4) wstrzymania inwestycji i remontów.
- Zapowiadane cięcia budżetowe doty-

czące służb mundurowych nieuchronnie doprowadzą do masowych odejść ze służby, a wreszcie do całkowitego załamania się stanu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i całkowitej utraty zaufania obywateli do państwa.

KKW NSZZP wzywa do przeciwstawienia się tak realizowanej polityce wobec Policji i innych służb mundurowych. Pomyśły rodzące się w ciszy ministerialnych gabinetów wkrótce mogą doprowadzić do zniszczenia dotychczasowego dorobku – w zakresie zwalczania przestępczości – wielotysięcznej rzeszy policjantów z całego kraju. Policyjny pościg za środowiskiem przestępczym nie może zależeć od obecnej kondycji finansowej państwa.

Negatywne skutki powstałej sytuacji będą nie do odtworzenia przez kilka, nawet kilkanaście lat, a ekonomiczne koszty przyszłej operacji naprawczej wielokrotnie przewyższą proponowane iluzoryczne oszczędności.

Broniąc dotychczasowych osiągnięć Policji, bezpieczeństwa obywateli, stanowisk pracy, interesów młodych policjantów, jak również godności i poziomu życia naszych rodzin, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów podejmie wszelkie przewidziane prawem działania.

*Antoni Duda* - Przewodniczący  
KKW Policjantów

*Wiesław Wolański* - wiceprzewodniczący-skarbnik  
KKW NSZZ Policjantów

## UCHWAŁA Nr 23/01

Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów woj. mazowieckiego w Radomiu

Zarząd Wojewódzki NSZZP woj. mazowieckiego w Radomiu stwierdza, że Uchwała Nr 131/2001 KKW NSZZP, chociaż mocno spóźniona, wreszcie podjęła problematykę, która bezpośrednio dotyczy Policji i policjanta oraz jego tragicznej sytuacji materialnej. Policjanci są tak zdesperowani, że nie chcą już słuchać obietnic, żądają konkretów w postaci wypłat wszystkich zaległości, spełnienia wszystkich zobowiązań w kwestii zrównania płac i pochodnych z wojskiem.

My, policjanci Mazowsza, będziemy w proteście brać udział gremialnie i do skutku. Nie zgadzamy się na oddanie z naszych należności ani złotówki. Będziemy wskazywać osoby odpowiedzialne za doprowadzenie do katastrofalnego stanu systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i żądać ich rozliczenia za tą sytuację, włączając z Trybunałem Stanu.

Znając dotychczasowe działania KKW NSZZP w walce o interesy policjanta, będziemy

się pilnie przyglądać ich poczynaniom w tym względzie. Oświadczamy, że tego protestu nie pozwolimy im rozmydlić i zniweczyć, a jego przebieg drobniaczko rozliczymy na najbliższym Zjeździe NSZZP.

Powyższą uchwałę Zarząd postanowił przesłać:

- 1) Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej
- 2) Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji, Komendantowi Głównemu Policji oraz Komendantowi Wojewódzkiemu Policji z/s w Radomiu
- 3) Wojewodzie Mazowieckiemu
- 4) wręczyć wszystkim nowo wybranym parlamentarzystom RP
- 5) Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZP z wnioskiem o rozesłanie jej do wszystkich Zarządów Wojewódzkich i Szkolnych NSZZP
- 6) wszystkim Zarządom Terenowym NSZZP woj. mazowieckiego

*Andrzej Trawczyński* - I wiceprzewodniczący  
Zarządu Wojew. NSZZP  
woj. mazowieckiego w Radomiu  
*Anna Walczak* - wiceprzewodniczący  
Zarządu Wojew. NSZZP  
woj. mazowieckiego w Radomiu

## CIĄG DŁASZY NASTĄPIŁ...

W kwietniowym numerze „Policyjnego Głosu Mazowsza” pisałam o niewłaściwej współpracy kierownictwa służbowego KPP w Makowie Mazowieckim z Zarządem Terenowym NSZZP. Okres pięciu miesięcy był okresem pewnych przemysłów, rozmów, dyskusji, wyciągnięcia właściwych wniosków przez strony zainteresowane i stało się, obydwie strony zrozumiały, że działając zespołowo można więcej osiągnąć, gdyż wewnętrzne nieporozumienia i zdrażnienia do niczego dobrego nie doprowadzają. Rozmawiałam z Przewodniczącym ZT NSZZP Maków Maz. Januszem Kniżewskim, który stwierdził, że obecnie współpraca między stroną służbową a zarządem układa się właściwie. Związek stał się głosem doradczym i opiniodawczym w różnego rodzaju decyzjach Komendanta Powiatowego. Ma wpływ na formę i warunki przyznawania dodatków służbowych, premii, awansów, odznaczeń, zapomóg. Jest na bieżąco informowany o problemach, kłopotach i osiągnięciach Komendy Powiatowej. Zarówno Komendantowi jak i Związkowi zależy na tym, żeby cele i zadania jakie stoją przed każdym z nich, były wspólne i realizowane w sposób prawidłowy.

Związek nigdy nie chciał i nie będzie przeszkadzał Komendantowi w wykonywaniu jego trudnej, ciężkiej i bardzo odpowiedzialnej pracy, lecz chce mu w sposób właściwy, tak jak przewiduje statut NSZZP, pomagać. Społeczeństwo musi czuć się bezpiecznie, a policjanci winni być za swoją niebezpieczną pracę właściwie wynagradzani. Obecna sytuacja finansowa Policji jest bardzo zła. Policjanci czują się sfrustrowani, rozgoryczeni, niepotrzebni. Zabiera się wszystko co do tej pory mieli ustawowo zapewnione. Gdy zostanie zabrana mundurówka na pewno pełnić będą służbę w krawatach policyjnych i białym zakupionej na rynku u „biznesmenów rasy żółtej” nie mówią już o brakach w podstawowych materiałach biurowych, a maszyna do pisania pamięta jeszcze dobre czasy PRL-u. Komputery w wielu jednostkach są wygrzebane ze składowisk przeznaczonych do zniszczenia. U interesantów przychodzących do Komendy wywołuje to falę uśmiechu, zdziwienia iaskoczenia.

W sondażu przeprowadzonym wśród policjantów na stanowiskach roboczych 90% z nich posiada kredyty w bankach i kasach zapomogowo-pożyczkowych, dlatego każde stwierdzenie zasłyszane w mediach, że może zabraknąć pieniędzy dla Policji wywołuje wśród nich panikę i strach. Każdy obywatel może sobie pozwolić na nieterminowe spłaty lub wcale nie spłacać kredytów, a dla policjanta wiąże się to z wszczęciem dochodzenia przez prokuraturę, a w następstwie wydalenie ze służby.

My związkowcy będziemy walczyć o prawa i dobro policjanta, chronić jego interesy i interesy jego rodziny. Chcemy inaczej kreować politykę naszego związku niż nasi posłowie i senatorowie, którzy w swoich programach przedwyborczych dużo obiecują, a później o swoich wyborcach zapominają i liczą się dla nich tylko lukratywne stanowiska, osobiste dobra materialne, a dobro kraju, społeczeństwa spychane jest na plan dalszy albo się o tym całkowicie zapomina.

(aw)



Witam wszystkich na kolejnych pogaduchach pletwą po wodzie pisanych. Dziś spinningu ciąg dalszy. Zakładamy, że nie mamy środka pływającego, lubimy pewnie stać na własnych nogach, cierpimy na chorobę morską itd., a może czujemy w sobie żylkę łowcy – trapera i preferujemy przedzieranie się przez krzaki nad brzegiem rzeki, a wszystko to po to, aby uprawiać spinning w jego pierwotnej – podstawowej formie, czyli z marszu.

Nie ukrywam (o czym pisałem uprzednio), że wędkowanie z łodzi, czy też pontonu oferuje pewne korzyści, ale sam zaliczam się do entuzjastów spinningowania na piechotę. Po zaliczeniu z wędką w dłoni kilku kilometrów z wielką przyjemnością zasiadam gdzieś tam z kubkiem gorącej kawy i fajką lub papierosem. Człowiek wie, że żyje. Nie oznacza to jednak, aby nad wodę wybierać się po to, aby zapalić papierosa. Sugeruję, że w ten właśnie sposób, można zdecydowanie wydłużyć czas pomiędzy kolejnymi papierosami. Samo zdrowie.

Decydując się na spacer z wędką należy liczyć się z tym, że wyprawa zajmie nam nieco czasu, a jeśli przy tym mamy chęć zrzucić parę zbędnych dekagramów – droga do sukcesu stoi otworem. Możemy śmiało przystąpić do realizacji naszego planu, jak z ryby zrobić kretyna, czyli jak skłonić ją do brania sugerując, że kawałek gumy, blachy, plastiku czy drewna to smakowity kąsek i należy go połknąć.

Zaczynamy nietypowo – nie od wędzisk i kołowrotek, ale od wyposażenia dodatkowego. Będzie ono ważyło najwięcej i jemu też należy poświęcić dużo uwagi. Będzie to wyposażenie uniwersalne, które zda egzamin zarówno podczas wędkowania nad rzeką, jak również nad

woda stojącą. Najważniejsza sprawa to wodery. Każdy zapewne kojarzy ten termin, ale pozwolę sobie jednak poświęcić parę słów temu obuwiu, ze względu na fakt, że nie wszyscy zainteresowani wiedzą, jak je dobierać i na jakie „woderowe” szczegóły zwracać uwagę. Istnieje mnogość materiałów, z jakich wykonuje się to obuwie będące odmianą gumowców z sięgającymi bioder cholewkami. W zależności od rodzaju materiału kształtuje się cena woderów. Wykonane z gumy lub gumowe z cholewkami z PCV będą na pewno tańsze niż neoprenowe (pianka). Cena jest bardzo istotna, zwłaszcza biorąc pod uwagę perspektywę kosmicznego wzrostu naszych płac w ciągu najbliższych dwóch lat. Należy jednak przy tym pomyśleć również o naszych nogach, które utopimy w tych buciorach na kilka, czy kilkanaście godzin. Ciekawe, co te nogi sobie o nas pomyślą, gdy wpakujemy je w gumowe pokrowce, dodatkowo może zbyt ciasne?

Podstawowa sprawa – obuwie dobieramy o 1 numer większe niż rozmiar naszej stopy. Pewien luz będzie nam potrzebny ze względu na użycie grubych skarpet (być może jeszcze założonych na nie ocieplaczy?), oraz w miarę swobodną cyrkulację powietrza. Podeszwy woderów zwykle mają postać gumowego protektora, ale trafiają się również z naklejoną podkładką filcową. Filc zapobiega poślizgom podeszwy po zatopionych kamieniach nierzadko obrośniętych glonami (wody górskie lub opaski i ostrogi rzek nizinnych). Można wstępnie nabyć buty ze zwykłym gumowym protektorem, a następnie we własnym zakresie podkleić je filcem lub odpowiednio przyciętym kawałkiem drobnej wycieraczki do obuwia. W zależności od tego czy sesanse wędkarskie są dłuższe, czy krótsze oraz miejsca, z którego mamy zamiar wędkować decydujemy się lub nie na zakup tego rodzaju obuwia. Można przecież chodzić boso, ale nie polecam, lub używać zwykłych tramppek (tylko w lecie) w komplecie ze „spiochami” czyli neoprenowymi spodniobutami, a właściwie spodnioskarpetami, gdyż nie są one zakończone obu-

wiem, a przypominają powiększone śpioszki dziecięce. Powstaje tu jednak kolejny problem. Po co nam spodniobuty? Przydają się one raczej muszkarzom, gdyż oni zwykle brodzą zanurzeni po pas w zimnej wodzie pstragowych rzeczek. Nie oznacza to, że my również nie będziemy tak brodzić, ale na starcie... Sugeruję, że na początek wodery będą jednak lepsze od spodniobutów ponieważ:

1. Często wchodzimy do wody usiłując się zbliżyć do głębszych partii lub przedostać się poza pas przybrzeżnego błota. Zwiększamy w ten sposób zasięg naszych rzutów.
2. Bez tego obuwia trzeba nieraz okrążyć płytkie zatoki, które w woderach można pokonać wprost.
3. Są sytuacje, gdy chcemy dotrzeć do główek (ostrogi) na rzece, ale jej podstawa jest zalana lub przerwana, a nie mamy przy sobie kieszonkowego mostu pontonowego.
4. Wodery zwykle noszone są również przez rasowych karparzy i oddają nieocenione usługi zwłaszcza w ostatnich momentach walki z tą rybą, tuż przed lub w trakcie jej pobierania. W każdym woderach istnieje możliwość opuszczenia ich cholewek i wówczas drepczemy w nich jak w zwykłych gumiaczkach.

Po zakończonym wędkowaniu zdejmujemy wodery, zmieniamy skarpetki (zapasowe mamy zawsze do dyspozycji, choćby ze względu na fakt, że można wdepnąć w gęłobczek i złapiemy do butów kilkanaście litrów wody) i możemy wracać do domu lub pospacerować sobie zupełnie już rekreacyjnie (grzyby, dziewczyny itd.). Przed założeniem skarpet, przygotowując się na ryby należy przesytać stopy talkiem kosmetycznym, gdyż wchłania parę wodną. Docenimy to usiłując ściągnąć wodery po wędkowaniu. Dzięki nogom możemy spinningować i nawet najlepsze inplenty nie zastąpią ich nam. Dbajmy zatem o nie pamiętając również o zawodowej chorobie wędkarzy jaką jest reumatyzm.

To tyle na dziś. Reszta za miesiąc, o ile nie pokłnie mnie jakiś big szczupak, czy potwór sandacz.

Stalker

## Rekordowych połowów w tym roku jeszcze nie było

### Ryby na medal

Sandacz o wadze 70,20 kg, półtora kilogramowy boleć, 10 kilogramowy szczupak – to jak dotychczas największe tegoroczne okazy ryb złowione przez radomskich wędkarzy. Jak twierdzą najlepsi w tej dziedzinie prawdziwych rekordów można się spodziewać dopiero w październiku, gdy zaczną zerować drapieżniki.

W tym roku w okręgu radomskim Polskiego Związku Wędkarskiego (obszar dawnego województwa) nie odnotowano jeszcze nadzwyczajnych rekordów w połowach ryb. Rok nie sprzyja wędkarzom. Praktycznie nikt nawet nie zbliżył się do rekordów Okręgu nie mówiąc o kraju. Wiosenna powódź na kilka tygodni skutecznie uniemożliwiła połowy kleni, boleni, jazi, szczupaków na Pilicy i Wiśle. W lipcu sytuacja po-

wtórzyła się. Wisła i Pilica przez ponad miesiąc nie nadawała się do połowów. Wędkarze przenieśli się na zalewy i jeziora mazurskie.

- Praktycznie cały rok spinningiści poświęcili na zawody. Większość kolegów z klubu „Feeder Spin” i „Sandacz” to czolowi zawodnicy naszego Okręgu PZW – mówi Dariusz Dolega, prezes klubu Feeder Spin. – Zawody to jednak zupełnie co innego niż bicie rekordów. Tu łowi się małe ryby, ale w dużych ilościach. Chodzi przecież o klasyfikację. Możemy się pochwalić, że drużynowo na prestiżowych zawodach ogólnopolskich na zbiorniku Mietków (okolice Wrocławia) drużyna Feeder Spin (Robert Dolega, Sylwester Swond) zajęła pierwsze miejsce.



Sebastian Dolega mistrz okręgu juniorów z sandaczem.

### Rekordowy szczupak

- Łowiłem na jeziorze Gelont (na Mazurach niedaleko Sorkwit). Podpłynęliśmy pod tzw. „ptasią wyspę” – opowiada Mirosław Walczak z Radomia (wędkarz, który nie łowi wyczynowo w żadnym z radomskich klubów). – Niedawno zrobiło się widno było kilka minut po godz. 4. Łódkę zakotwiczyliśmy około 15 metrów od pasa trzciny. Głębokość w tym miejscu wynosiła nie więcej niż 4 metry. Kilka minut rzucania i jest, ale niestety, szczupak około 1 kg, niedaleko łódki spada. Kolejne kilka rzutów i znowu „bicie” Ocenilem go na 1,5 kg, za chwilę na 3 kg, później na 6 kg. Ryba cały czas szła w dół. Po około 15 minutach walki na wodzie zobaczyłem wir. Za chwilę wynurzył się ogromny szczupak. Takiego jeszcze nie widziałem. Po chwili ryba zniknęła i znów zanurkowała w dół. Po pół godziny walki szczupak zaczął się wykladać. Ryba osłabła, ale i ja nie miałem już siły dłużej walczyć. Gdy wprowadziłem go do podbieraka wiedziałem, że jest mój.



# TO JEST KINO!

Szczupak bez dwóch centymetrów mierzył metr. Ważył niemal 10 kilogramów (rekord Polski 24,1 kg). Gdyby ten okaz został zgłoszony do rekordów Polski, kwalifikuje się na srebrny medal (do 8 kg – brązowy medal, od 10 kg – srebrny, od 12 kg złoty medal).

## Sandacz z Brodów Iłżeckich

W tym roku szczęśliwym dla wędkarzy okazał się zalew w Brodach Iłżeckich. Króluje tam sandacz. Połowy są pasjonujące zwłaszcza dla spinningistów. Tegorocznym rekordem zalewu jest sandacz złowiony przez Andrzeja Górnika z



Henryk Pysiak na zalewie w Brodach Iłżeckich złowił okazałego sandacza

Klubu „Sandacz”. Ryba ważyła 7,20 kg, a mierzyła ponad 80 cm. Okaz ten kwalifikuje się do srebrnego medalu w klasyfikacji krajowej. Rekord

Polski w połowie tych ryb wynosi 15,6 kg. Do złotego medalu kwalifikują się okazy powyżej 9 kilogramów, od srebrnego – powyżej 7 kg, a do brązowego od 5 kg.

Nie był to jedyny rekord tego zbiornika. Kolega klubowy pana Andrzeja Henryk Pysiak złowił równie dorodnego sandacza.

## Kleń tylko na Wiśle

Zarówno boleń jak i kleń to prawdziwy rarytas w kolekcji każdego wędkarza. Obie ryby są niesamowicie waleczne, ale ich złowienie wymaga nie lada sztuki.

- Rybę trzeba znaleźć – uważa Jacek Wojcieszek, klubowy mistrz Polski. – Inaczej szuka jej się wiosną, inaczej jesienią. Kleń i boleń lubi tzw. przelewy, zwłaszcza na Wiśle w okolicach Koźienic. Tam najłatwiej podejść stado.

W tym roku jeden z największych okazów klenia złowił właśnie pan Jacek. Ryba mierzyła 52 cm i ważyła 1,5 kg. Wynik ten daleki jest jeszcze od rekordu polski, który wynosi 6,3 kg (złoty

medal do 3 kg, srebrny od 2,5 kg, a brązowy od 2 kg w górę).

Swoisty rekord natomiast w połowie ryb pobili



Jacek Wojcieszek (z lewej), Robert Dolega i Mirosław Kszczotek złowili ponad 20 kleni i boleni.

trzej zawodnicy klubu Feeder Spin: Jacek Wojcieszek, Robert Dolega i Mirosław Kszczotek. W ciągu jednego dnia na Wiśle w okolicach Koźienic złowili ponad 20 kg ryb, wyłącznie kleni i boleni (połów na spinning).

- To był niesamowity dzień – wspomina jeden z wędkarzy. Trafialiśmy gniazdo za gniazdem. Taki wyczyn rzadko uda się powtórzyć. Praktycznie każda ze złowionych ryb ważyła około 1 kg.

Alex; foto: Bartłomiej Syta

## DROBNE CWANIACZKI

Woody Allen jakiego znamy i kochamy, czyli szalona komedia slapstickowa z wielkimi gwiazdami w tle.

**Scenariusz i reżyseria:** Woody Allen

**Zdjęcia:** Zhao Fei

**Scenografia:** Santo Loquasto

**Obsada:** Woody Allen, Tracey Ullman, Michael Rapaport, Tony Darrow, Hugh Grant i inni.

## KRÓTKO O FILMIE

Jak co roku Woody Allen przygotował dla nas kolejną filmową ucztę. Tym razem jest to czysta komedia odnosząca się raczej do wcześniejszego etapu twórczości mistrza, kiedy doprowadzał publiczność do spazmów swoimi szalonymi komediami slapstickowymi spod znaku „Bierz forsę i w nogi”. I tym razem fabuła dotyczy skoku na bank zorganizowanego przez prawdziwych nieudaczników.

Ray (Woody Allen) to drobny kryminalista, który postanawia zająć się realizacją swoich wielkich marzeń o zdobyciu prawdziwej fortuny. W tym celu, wspólnie z żoną Francis (Tracey Ullman) otwiera sklep z ciastkami, który przez „zupełny przypadek” sąsiaduje z bankiem. W czasie, kiedy Francis produkuje pyszne ciasteczka, Ray razem ze swoją grupą uderzeniową złożoną z takich samych jak on nieudaczników pracuje w piwnicy nad podkopem. W końcu od prawdziwych pieniędzy dzieli go tylko krok...

Mimo, że Allen znany jest ze swoich żelaznych zasad w stosunku do aktorów (nigdy nie dostają całości scenariusza, tylko sceny w których występują) również i tym razem największe tuzy fabryki snów ustawiły się w kolejce, żeby tylko z nim pracować. W głównej roli kobiecej zobaczymy super popularną za oceanem Tracey Ullman (oboje pracowali już razem na planie „Strzałów na Broadwayu”), która na pytanie jaki ma stosunek do twórczości Allena odpowiedziała: „Pamiętam, jak po raz pierwszy przyjechałam do Ameryki. Byłam w ciąży, siedziałam w swoim jacuzzi i oglądałam jego filmy. Powtarzałam sobie wtedy: muszę spróbować się stać wydstać i zrobić coś razem z tym facetem. I proszę, udało mi się już dwa razy!”. Podobnie nabożny stosunek do Woody'ego prezentuje Michael Rapaport (wcześniej obaj panowie również pracowali razem, tyle, że na planie „Jej wysokości Afrodyty”) – „To był mój drugi film z Allenem, więc potraktowałam to jako podwójny zaszczyt. To, że zgodził się po raz drugi mnie zaangażować... byłem po prostu wzruszony. Już kiedy pracowaliśmy nad „Jej wysokością Afrodytą” to było wspaniałe doświadczenie, ponieważ Woody traktuje aktorów z wielką wyrozumiałością i szcunkiem. Ale tym razem było jeszcze lepiej, ponieważ na planie mogłem pracować z naprawdę największymi komikami – Tracey Ullman, Jon Lovitz – te nazwiska mówią prze-

cież same za siebie”. Ale i tak nikt nie podszedł do tej produkcji bardziej entuzjastycznie niż sławny komik Jon Lovitz (m.in. „Sultani westernu 2”), dla którego było to prawdziwe spełnienie marzeń, ponieważ to właśnie allenowski „Bierz forsę i w nogi” stał się dla 13 letniego wówczas Jona impulsem do rozpoczęcia aktorskiej kariery!

Poza Lovitzem, Ullman i Rapaportem w „Drobnych cwaniaczkach” zobaczymy również Hugh Granta, który po gigantycznych, idących w setki milionów dolarów sukcesach kasowych swoich ostatnich filmów, potraktował pracę z Allenem jako prawdziwą aktorską nobilitację. Zwłaszcza, że Woody od samego początku nie ukrywał swojego wielkiego szacunku dla „tego niesamowitego komika” (zachwycił się nim po obejrzeniu „Czterech wesel i pogrzebu” i „Notting Hill”).

Jako, że od początku wiadomo było, że film będzie miał wielki, komercyjny potencjał, „Drobne cwaniaczki” w przeciwieństwie do większości filmów Allena powstała pod szyldem Dreamworks SKG. Trudno uznać to za zaskoczenie, bo przecież niewielu twórców dzisiejszego kina ma takie „wycucie widza”, jak Steven Spielberg, który jest jednym z trzech właścicieli tej wspaniale rozwijającej się wytwórni. No cóż, Woody Allen i Steven Spielberg razem – to brzmi naprawdę dumnie!

## DYSTRYBUTOREM FILMU JEST VISION!!!

Przygotowała: Agnieszka Gołąbek

## GRAMY W SZACHY

Rozwiązanie wielochodówki z nr 7-8/2001 jest następujące:

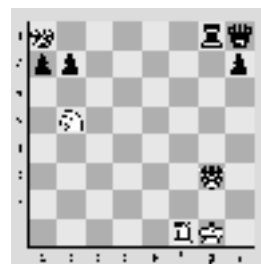
1. Gg2: e4 Ka8-a7 2. c4:b5 f4-f3 3. Kc8-c7 f3-f2 4. Ge4-g2 f2-f1H 5. Gg2: f1 Ka7-a8 6. Kc7:b6 Ka8-b8 7. Gf1-h3 Kb8-a8 8. Kb6-c7 Ka8-a7 9. Gh3-c8 Ka7-a8 10. Gc8-b7 Ka8-a7 11. b5-b6X

W zamiatowaniu udział biorą wszystkie figury. Rozwiązanie podał Andrzej Pulik z Koźienic i on otrzymuje nagrodę. Rozwiązanie dwuchodówki M. Frąka z nr jubileuszowego „Głosu” i nagrodzonego za to zadanie podamy w następnym numerze. Oto kolejne bardzo pouczające dla wszystkich miłośników królewskiej gry zadanie:

Zaczynają białe. Czy można wygrać i jak?

Na rozwiązanie oczekujemy jak zwykle w terminie do 3 tygodni od ukazania się numeru pod adresem redakcji. Jak zawsze czeka nagroda do rozlosowania. Trwają przygotowania do organizacji Mistrzostw Polski Policjantów w szachach w grze bezposredniej. Zgłoszenia do uczestnictwa można nadsyłać na adres naszego miesięcznika. Informacje można także uzyskać pod nr tel. 602 26 45 53

ml. insp.  
Marian Frąk



# Policyjny Hyde Park

Prawo? Przeszłość? Przecież przestępcy, doskonale znają swoje prawa.

Kobieta, która została dotkliwie pobita, stwierdzono u niej pourazowy wstrząs mózgu, został wskazany sprawca i w tym momencie Policja sprawę rozpatruje trzy miesiące, natomiast prokurator umarza postępowanie, a przecież litera prawa jest całkowicie po

stronie ofiary. Wniosek jest taki albo zastrzyć prawo karne, albo zweryfikować postępowanie organów ścigania, nie dać możliwości dowolnej interpretacji tego prawa. Tak dalej na pewno być nie może, bo wtedy będzie działało tylko prawo pięści.

[gdumasia@lew.astercity.ne](mailto:gdumasia@lew.astercity.ne); Warszawa

Zdecydowanie popieram istnienie programu, sądzę, że należy oprócz istotnych zagadnień zagrożenia przestępczością zająć się kwestią przygotowania merytorycznego Policjantów.

Z przykrością muszę stwierdzić, że policja posługująca się utrwalonymi schematami staje się ślepym narzędziem w rękach osób trzecich.

Marq13; Warszawa

Słusznie ktoś zauważył, że obecne kodeksy napisali adwokaci, w interesie ich klientów. Nie może oskarżać przed sądem prokurator który prowadził sprawę, który zna ją prawie tak samo jak sprawca - w sądzie ma występować inny prokurator, który przeczyta akta w biegu przed rozprawą. To absurd, ale cieszą się szczególnie przestępcy w sprawach gospodarczych. Niweczony jest wysiłek wielu ludzi, którzy za pieniądze podatnika (to my utrzymujemy policję i sądy) chcieli odzyskać pieniądze podatnika rozkradzione przez aferzystów.

Ninja; Płock

## Wyrozumiałość jest najinteligentniejszą z zalet, jedną z najrzadziej spotykanych, jeśli nie najrzadszą ze wszystkich.

*Joseph Conrad*

- właściwie Teodor Józef Konrad Korzeniowski (1857 – 1924), uznany za światowego klasyka wybitny angielski pisarz polskiego pochodzenia, syn powstańca styczniowego, po śmierci rodziców na zesłaniu w Rosji w wieku 14 lat wyjechał na zachód, prze kilkanaście lat dosłużył się stopnia kapitana w marynarce, by wykorzystując bogatą biografię stworzyć kilkadziesiąt powieści i opowiadań pisanych nienagannym językiem angielskim („Tajfun”, „Smuga cienia”, „Lord Jim”, „W oczach Zachodu”), w czasie licznych wystąpień w czasie I wojny światowej wspierał Polskę.

## MÓWIĄ O NAS

Żadna tego typu gazeta, czyli pismo tzw. wewnętrzne, nigdy nie będzie w 100% obiektywna, ale faktem jest, że spełnia ona nieco inne funkcje niż tradycyjne gazety. Moim zdaniem w PGM za mało jednak mimo wszystko podejmuje się tematów poważnych, a czasami nawet bardzo trudnych takich jak chociażby – korupcja. Niemniej jednak dobrze, że takie pisma są, a w tym konkretnym szczególnie uwagę zwracam na bardzo praktyczne nie tylko dla policjantów porady naczelnika WRD. Lubię również czytywać fraszki naczelnika Frąka, który przecież na co dzień jest srogim naczelnikiem inspektoratu. W skali od 1 do 6 redakcji stawiam 4.

*Piotr Machajski „Super Express”*

Wydawanie tego typu pisma uważam za bardzo ciekawy pomysł. Mnie osobiście najbardziej przypadły do gustu, niezwykle przydatne porady naczelnika ruchu drogowego oraz porady prawne radcy prawnego. Jako dziennikarz lekturę tego pisma zaczynam od strony drugiej na której znajdują się aktualności, czyli najciekawsze zdarzenia na Mazowszu. Wtedy brakuje mi przede wszystkim szerszych opisów i komentarzy do tych zdarzeń.

*Aleksander Kornatowski „Słowo Ludu”*

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji wydawany przez Komendę Wojewódzką Policji z/s w Radomiu ul. 11 Listopada 37/59 26-600 Radom: [www.radom.top.pl/policja](http://www.radom.top.pl/policja)  
Redaktor naczelny – rzecznik prasowy KWP Tadeusz Kaczmarek  
tel.: (0-48) 345-26-25, fax.: (0-48) 345-27-15, e-mail: [kwp-rzecznik@radom.top.pl](mailto:kwp-rzecznik@radom.top.pl)  
Zespół: Agnieszka Gołąbek – redaktor prowadzący tel.: (0-48) 345-23-07,  
Marian Frąk, Anna Walczak - 345-21-16,  
grafiki komputerowe: Tadeusz Kaczmarek, wykresy: Agnieszka Gołąbek  
Łamanie i druk: VIRGO, tel.: 048 363 38 44, [www.virgo.net.pl](http://www.virgo.net.pl).

# HUMOR

## Głoszenie na jesienne dni...

Chcę pójść z Tobą do łóżka i spędzić w rozgrzanej pościeli kilka gorących dni i nocy. Ze mną masz szansę spocić się w łóżku.

*Twoja Grypa*

## Ze skarg do KWP:

- Domagam się rozgryzienia sprawy zamiast jej lizania. Skarżąca A.P.

## Przysłowia współczesne:

- Fortuna kantem się toczy (koło już nie wchodzi w grę!)
- Tonący sitwy się chwyta (brzytwa już nie wystarcza!)

*Przygotował mł. insp. Marian Frąk*

## FRASZKI

### ON I ONA

On ją widząc zawsze traci głowę...  
Ona zaś - widząc wystawy sklepowe.

### ZAGARNIĘCIE MIENIA

Najpierw się zagarnia,  
potem strach ogarnia.

### O NIEMOŻNOŚCI

Nic się nie da zrobić -  
gdy się nic nie robi!

### PRZESZKODA

Zwiększyłby się zakres prac  
gdyby – o rany – nie kac!

### NIEZBĘDNOŚĆ

Gdyby w pracy szefa nie było  
zamiast pracować wielu by śniło.

### O AKCJI

O akcji „Małolat” tyle było gadki...  
Dziś prowadzą tylko ją niektóre matki!

*mł.insp. Marian Frąk*

## WIERSZ JESIENNY

Cóż mogę Ci dać  
kiedy z zimna drżą drzewa,  
po sam horyzont mgła  
i żaden ptak nie śpiewa?

Cóż mogę Ci dać  
na tę jesienną sotę?  
Już mnie tylko stać  
na wielki smutek i tęsknotę

*LIRNIK*